



Skłaniamy nasze głowy ze wstydem, świadomi, że tego typu nadużycia miały miejsce w naszych zgromadzeniach, zakonach i w naszym Kościele – napisali przedstawiciele zakonów męskich i żeńskich przybyli na watykański szczyt o ochronie nieletnich.

Wyżsi przełożeni zwracają uwagę, że w swojej pracy zakonnicy, natykają się na wiele sytuacji, w których dzieci są wykorzystywane, odrzucone, maltretowane i niechciane. „Widzimy dzieci żołnierzy, handel dziećmi, wykorzystywanie seksualne, znęcanie się fizyczne i emocjonalne, te dzieci krzyczą do nas” – podkreślają przedstawiciele zakonów i dodają, że bardzo bolesnym jest, iż taki stan rzeczy trwał przez dekady także w Kościele.

„Prosimy o przebaczenie wszystkich naszych porażek i zapewniamy iż jesteśmy razem z Ojcem Świętym” – deklarują przełożeni. – Poświęcamy nasze wysiłki, aby z nim pracować, aby Kościół mógł kroczyć naprzód w spójny, wiarygodny i zjednoczony sposób, w sposób, który prawdziwie leczy, prawdziwie odnawia”. „Wykorzystywanie dzieci jest złe wszędzie i w każdym czasie, to nie podlega dyskusji” – podkreślają w swoim liście.

Wyżsi przełożeni reprezentujący ponad 850 tys. osób konsekrowanych z różnych zgromadzeń oferują także swoją pomoc dla ofiar nadużyć. Zdając sobie sprawę, że niektóre ofiary po trudnych doświadczeniach, z jakimi się zmierzyły, chcą trzymać się z daleka od Kościoła, zakonnicy oferują swoje pokorne towarzyszenie w procesie leczenia ran.

Konferencje Wyższych Przełożonych wyszczególniły trzy pola, na których dzieci powinny być chronione, a ich bezpieczeństwo promowane. Są to edukacja i służba zdrowia, formacja i duchowość. Zakony powinny zastosować lepsze procedury w szkołach i szpitalach. Programy o ochronie nieletnich w trakcie formacji zakonnej powinny uświadamiać, że niezależnie od kulturowego zaplecza, nie można tolerować nadużyć wobec dzieci. Centra duchowości pracują natomiast nad wdrożeniem programów, które pozwoliłyby dotrzeć do ofiar i pomóc im w trudnościach w kontekście wiary.

źródło:

